

W ciągu krótkiego czasu oferta słuchawek JBL-a zdążyła się powiększyć do kilkunastu modeli. Nawet było kilka w zakresie 300–500 zł, a my zdecydowaliśmy się na model J88, choć wciąż pozostawały do wyboru jego różne wersje, zarówno pod względem kolorystyki, jak i funkcjonalności.

JBL J88i

J88 kupimy w wariantach białym, czarnym i pomarańczowym; w zakresie sterowania mamy do wyboru uniwersalny sterownik Android, najpopularniejsze Made for iPhone, iPad, iPod (zwane w skrócie sterowaniem MFI) oraz wariant w ogóle bez sterowania. Dość łatwo je rozpoznać po symbolach J88A, J88i i po prostu J88 – zawsze w tej samej cenie. W pudełku znajdziemy też pojedynczy przewód sygnałowy i eleganckie etui z pomarańczowym suwakiem.

To słuchawki wokółuszne, dużych rozmiarów i z głębokimi muszlami (poduszki też są tu grube). Przylegająca do głowy część pałąka jest pomarańczowa i wypełniona sprężystą gąbką. Regulacja pałąka to typowy mechanizm wzmocniony metalową taśmą z naniesioną podziałką. Na pierwszy rzut oka tego nie widać, ale między pałąkiem, a srebrną ramką zainstalowano obrotowy mechanizm, dzięki któremu muszle składają się (do siebie) – na czas transportu.

Elementem najmocniej rzucającym się w oczy są oczywiście grube, pomarańczowe

poduszki, a wielkość obudów wykorzystano do zainstalowania aż 50-mm przetworników. Słuchawki mają 32-omową impedancję i odłączany kabel, 3,5-mm wtyk zaopatrzonego w mechanizm zatraskowy.

ODSŁUCH

Z opakowań, reklam, broszur, wszędzie, gdzie przy okazji J88i okiem sięgnąć, atakuje bas – „Pure Bass”, „Deep, Hard-hitting Pure Bass”, „For Pure bass in headphones”...

Rozumiem, że zwłaszcza pomarańczowe J88i mają kusić młodzież, ale na szczęście rzeczywistość nie jest taka jednostronna i przeciętny audiofil nie musi się tych słuchawek bać. Bas J88i jest ważny, mocny i pełen emocji, ale ani to zbrodnia, ani też przesada, tym bardziej, że najbardziej imponuje nie ilość, ale rozciągnięcie – usłyszemy dźwięki, jakich inne słuchawki nie zapewniają. Całe brzmienie zostaje w takich momentach zmiękzone, ale nie przebasowane. Środek pasma pozostaje w „półcieniu”, wysokie tony mają już więcej światła. Udane połączenie spektakularnego basu (a jednak...) z przyzwrotną równowagą.



J88i

CENA: 380 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT
www.jbl.pl

WYKONANIE

Wyrazisty styl, wyjątkowo duże, 50-mm przetworniki.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wygodny mechanizm składania, w komplecie etui, w zależności od wersji sterowanie urządzeniami Android, iOS lub w ogóle bez pilota.

BRZMIENIE

Przyjazne, płynne, z niskim i ciepłym basem.

Typ	wokółuszne / zamknięte
Masa [g]	220
Impedancja [Ω]	32
Długość przewodu [m]	1,3
Wtyk [mm]	3,5
Sterowanie (podst/MFI/Android)	tak/tak/tak
Inne	miękkie etui transportowe

Musical Fidelity MF-100

Firma projektująca sprzęt audiofilski od kilku dekad, wchodząc w biznes słuchawkowy ma duże szanse, ale musi też uważać na zderzenie się z morderczą konkurencją. Zatem wejście nie może być byle jakie.

ODSŁUCH

MF-100 demonstruje wyraźną koncepcję brzmieniową. Czy jest ona podporządkowana harmonii, ciepłu i muzykalności? Raczej nie, to inny świat, pełen emocji i detali. Charakterystyka wydaje się dobrze zrównoważona, ale angażuje słuchacza przez świetną przejrzystość i dynamikę. A także basem – jest go dużo, ale się nie snuje, jest gęsty, konturowy, wibrujący. Przypomina bas z mocnych, tranzystorowych końcówek, które nie mają najmniejszych problemów z wysterowaniem dowolnych kolumn. To najlepsze niskie tony wśród wszystkich testowanych słuchawek.

Średnica nie jest okrągła i płynna, nie brakuje jej za to mocnego rysunku i zróżnicowania. Góra pasma jest zdecydowana, niewyglądzona i całego brzmienia nie można zaliczyć do słodkich.

W komplecie ze słuchawkami dostajemy dwa typy poduszek. Pomijając na tę chwilę kwestię komfortu, skórzane „krążki” sprawują się nieco lepiej w zakresie basu (rozdzielczość, masa, dynamika), choć naturalne umiejętności MF-100 sprawiają, że w każdym wariantcie nie zabraknie niskich tonów.



MF-100 wykonano częściowo z przyjemnego gumowanego tworzywa, ale kluczowe elementy, w tym przeguby, na których obracają się muszle, są metalowe. Wydawałoby się, że to konstrukcja otwarta, tymczasem przetworniki zamknięte, a perforowane panele są tylko ozdobą. Zewnętrzne pierścienie na okrągłych muszlach mają różne kolory – czerwony i niebieski – w ten sposób oznaczono kanały lewy i prawy. Fabrycznie słuchawki zostały uzbrojone w grube, skórzane poduszki. Podobnym materiałem wykończono górną część pałąka. W pudełku znajdziemy jednak drugi komplet poduszek z delikatnej tkaniny (Ałcantara), które mniej „obciążają” ucho, ale słabiej izolują. Słuchawki mocno trzymają się na głowie, co też wpłynie na wybór typu poduszek.

Na przewodzie znajduje się pilot sterujący z pojedynczym klawiszem (pause/play) i mikrofonem.

MF-100

CENA: 500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Bez fajerwerków estetycznych, ale kluczowe elementy konstrukcji z metalu.

FUNKCJONALNOŚĆ

Dwa komplety wymiennych poduszek ze zróżnicowanych materiałów, trzymają mocno. Jednoprzyciskowe sterowanie z mikrofonem

BRZMIENIE

Twarde, dynamiczne, z doskonale prowadzonym basem.

Typ	nauszne / zamknięte
Masa [g]	200
Impedancja [Ω]	64
Długość przewodu [m]	1,3
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst/MFI/Android)	tak/nie/nie
Inne	miękkie etui transportowe, 2 kpl. poduszek